

DOI: 10.31648/an.5592

MOTYW WSPOMNIENÍ W PÓŻNEJ LIRYCE PIOTRA WIAZIEMSKIEGO

THE MOTIF OF MEMORY IN PETER VYAZEMSKY'S LATE POETRY

Anna Toczyńska-Pęksa

ORCID: <http://orcid.org/0000-0001-9710-898X>

Uniwersytet Rzeszowski / University of Rzeszów

e-mail: a.toczynska@gmail.com

Keywords: Vyazemsky, late poetry, romanticism

Abstract: This article discusses the motif of memory which can be noticed in Vyazemsky's late poetry: poems written in the 1850s, 1860s and 1870s. Peter Vyazemsky was a poet, literary critic, and letter writer appreciated for his talent not only in Russia but also in Poland. In his late poetry Vyazemsky recalls his close friends, his beloved mother as well as places he visited during journeys abroad. The poet presents his thoughts about his own life, ancestors, and human life in general. The poems are strongly influenced by the ideas of Romanticism.

Piotr Wiaziemski zapisał się na kartach historii literatury przede wszystkim jako poeta, publicysta i krytyk. Aktywnie współpracował z wieloma czasopismami, takimi jak: *Moskowskij tielegraf*, *Sowriemiennik*, *Litieraturnaja gazieta*, napisał również artykuły, w których sięgał pamięcią do epoki pużkinowskiej, a nawet lat wcześniejszych. Wiaziemski jest również autorem *Notatników* (*Записные книжки*). Wyrażał w nich śmiało swoje poglądy, komentował, a nawet krytykował otaczającą go rzeczywistość. Autor *Pierwszego śniegu* pozostawił po sobie bogatą korespondencję. Podobnie jak w *Notatnikach* zawarł tu interesujące uwagi na temat wydarzeń, których był świadkiem podczas długiego życia.

Jak zauważa jeden z badaczy, począwszy od lat 30. w twórczości Wiaziemskiego zaczyna dominować liryka pejzażowa i intymna [Гиллельсон 1982, 4-10]. Zwłaszcza w latach 40. w liryce poety pojawia się wiele wierszy pejzażowych, pejzażowo-refleksyjnych, co związane jest z wpływem romantyzmu oraz nasileniem psychologizmu w jego twórczości. Utwory o podobnej tematyce występują z dużą częstotliwością także w kolejnych dziesięcioleciach. Późna liryka Wiaziemskiego jest zróżnicowana zarówno pod względem tematycznym, jak i stylistycznym [Гинзбург 1986, 48]. Oprócz wspomnianych rodzajów liryki poeta pisał wiersze polityczne, satyryczne, religijne.

Wiaziemski w swojej późnej liryce wielokrotnie przywołuje motyw wspomnień. Temat ten pojawia się z dużą częstotliwością począwszy od lat 50., najwięcej utworów związanych z tą problematyką powstało w ostatnich dwóch dziesięcioleciach drogi twórczej poety (lata 60.-70.). Obecność w liryce twórcy wspomnianego wyżej motywu odnotowuje, w swojej monografii poświęconej poecie Krystyna Galon-Kurkowa, określając jego późne wiersze mianem „poezji powrotów” [Galon-Kurkowa 1996, 154-155]. Inny badacz twórczości Piotra Wiaziemskiego, Wiaczesław Bondarenko, potwierdza, że wspomnienia to jeden z wielu powtarzających się tematów w późnej liryce poety [Бондаренко 2004, 600-602]. Z kolei Wadim Perelmuter zauważa, że począwszy od lat 40. nastąpił swoisty „zwrot poety ku przeszłości”, co wpłynęło na tematykę jego późnej twórczości [Перельмутер 1993, 262-263, 328-332]. Wspomnienia dotyczą jego przyjaciół, osób bliskich jego sercu, a także miejsc, które odwiedził podczas podróży; przybierają również postać podsumowania własnego życia, przebytej drogi, refleksji nad spuścizną przodków, losem człowieka.

Wiaziemski traktował przyjaźń jako jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka; ważne było dla niego poczucie przynależności do wspólnoty [Galon-Kurkowa 1996, 26-29, 68]. Księżę przeżył niemal wszystkich ze swojego najbliższego grona, co spowodowało, że wspomina ich w licznych utworach. Warto przywołać w tym kontekście wiersz *Do przyjaciół* (*Друзьям*, 1862). Podmiot liryczny wznosi toast za zdrowie nielicznych, żyjących towarzyszy. Przywołuje tych, którzy już odeszli z tego świata, lecz nadal są mu bliscy. Czuje się samotny, tęskni za zmarłymi druhami. Do jego kielicha z winem kapią łzy: „Но сладок и чист их поток” [Вяземский 1887, XI, 408], wspomnienia wspólnie przeżytych z przyjaciółmi chwil wyzwalają w podmiocie lirycznym mieszane uczucia, radości i smutku zarazem. Czci pamięć tych, którzy odeszli, ale uświadamia też sobie przeżyte lata i odczuwa nadciąganie kresu życia.

Motyw wspomnień o zmarłych towarzyszach obecny jest również w utworze *Ten ma sto lat* (*Тому сто лет*, 1866). Setna rocznica urodzin Mikołaja Karamzina stała się dla Piotra Wiaziemskiego impulsem do napisania utworu poświęconego pamięci serdecznego opiekuna, przyjaciela oraz niedoścignionego poety. W wierszu podmiot liryczny wspomina dzieciństwo oraz młodość autora *Historii państwa rosyjskiego*. Przyjaciół Wiaziemskiego wcześniej został sierotą, czuwała nad nim jednak opatrność Boża:

Но нежной матери моление
 Угодный небу фимам:
 Мать заменило Провидение. [Вяземский 1887, XII, 277]

Młody Karamzin ukazywany jest jako żądny wiedzy i pracowity człowiek, wybrańiec Boga, służący dobru ogólnemu. Jego życie zostało porównane do walki, on sam zaś kreowany jest na wojownika:

Вступил он в жизнь, как в бой воитель
 Как труженик, любящий труд,
 Служенья чистого служитель,
 Избранный Промыслом сосуд. [Ibidem, 278]

W wierszu poeta podkreśla nieocenione zasługi Karamzina na polu reformy rosyjskiego języka literackiego:

Россия речью сей пленилась
 И с новой грамотой в руке,
 Читать и мыслить приучилась,
 На Карамзинском языке. [Ibidem]

Bohater wiersza, znany powszechnie jako autor *Biednej Lizy*, przekazuje w swych dziełach wartości, takie jak miłość i szacunek do drugiego człowieka, ojczyzny i przyrody. Karamzin dzięki swym dokonaniom w dziedzinie języka, historii i kultury rosyjskiej zapisał się na zawsze w umysłach i sercach Rosjan, zapewnił sobie nieśmiertelność, niczym Horacy. Nawet z zaświatów pisarz roztacza opiekę nad swą ojczyzną i jej mieszkańcami:

Не носится ль еще над нами
 Россию любящая тень? [Ibidem, 281]

Wspomnienia zmarłych przyjaciół odnotowujemy również w utworze *Stypa* (*Поминки*, 1864). Poeta zwraca się w nim bezpośrednio do Antoniego Delwiga, Aleksandra Puszkina oraz Eugeniusza Boratyńskiego, których to „przyjacielskie cienie” często „unoszą się” nad nim i go wspierają. Podmiot liryczny wiersza słyszy ich melodyjne, bliskie sercu, pieśni; wspomina wspólne spory i dyskusje do samego rana, odczuwa, jakby to było wczoraj: „Все мне памятно и живо” [Ibidem, 140]. Wydobywa z pamięci minione dni, ich bliskość staje się pokarmem dla duszy, ukrytych myśli zwłaszcza wtedy, gdy odczuwa zbliżający się kres życia. Motyw powrotu do przeszłości sprawia, że podmiot liryczny znów żyje pełnią życia, przywoływanie minionych dni wyzwala jednak ambiwalentne uczucia – radość i smutek, spowodowany świadomością, że te lata już nie powrócą:

В их поток невольно
 Окунусь я глубоко,
 Сладко мне, свежо и больно,
 Сердцу тяжело и легко. [Ibidem, 140]

Refleksje nad własnym losem oraz wspomnienia drogich przyjaciół odnajdziemy w utworze *12 lipca 1854 roku (12 июля 1854 года)*. Podmiot liryczny wiersza obchodzi swoje 62. urodziny, co skłania go do pesymistycznego stwierdzenia, iż w jego życiu dominuje aktualnie uczucie nieznośnego smutku i znudzenia:

Шестьдесят два года сегодня мне пробило
И все во мне тоской язвительной заныло. [Вяземский 1887, XI, 131]

Jego egzystencja podobna jest do wegetacji, odczuwa zmęczenie psychiczne i fizyczne. Przez ostatnie lata towarzyszyło mu przecucie bliskiej śmierci, pożegnał wielu swych rówieśników i młodszych przyjaciół, nie spodziewał się, że uda mu się doczekać dnia swych urodzin, ironizuje, że śmierć o nim zapomniała:

А я еще живу иль ношу дней таскаю,
В могилу сверстников и младших провожаю;
Забытый смертью гость на жизненном пиру. [Ibidem, 130]

Na uczcie istnienia gra jeszcze w „życiową grę”, zdarza mu się „przypadkowa wygrana”, czeka go jednak ostateczna przegrana – śmierć. W dzień urodzin poeta wspomina też swojego drogiego przyjaciela Karamzina. Autor *Biednej Lizy* stanowi dla niego wzór godny naśladowania; był pracowity, pokorny, poświęcił życie ludziom i Bogu. Prostota i bystrość umysłu były cechami charakterystycznymi, wspólnymi dla Karamzina i dla jeszcze jednego jego przyjaciela – Wasilija Żukowskiego. Dla podmiotu lirycznego autor *Świetłany* to „gwiazda plejady puszkiniowskiej”. Świetłana – taki był pseudonim Żukowskiego wśród członków Arzamasu – należał do ludzi dobrych, pełnych ciepła i miłości; słynął jako wielki esteta.

Wiaziemski zawsze czuł obecność przyjaciół, żałuje, że nie udało mu się powtórzyć ich drogi życiowej, przeszkodził mu w tym słaby charakter, zbyt łatwe uleganie namiętnościom, duma, lęki egzystencjalne. Dzień urodzin nie cieszy go, nie jest dla niego świętem, wzbudza jedynie wyrzuty sumienia, związane z poczuciem zmarnowanych szans, bezpowrotnie straconych lat.

W przywołanych utworach (*Do przyjaciół, Ten ma sto lat, Stypa, 12 lipca 1854 roku*) odnotowujemy typowy dla romantyzmu kult przyjaźni. Motyw serdecznej, przyjacielskiej bliskości był obecny u wielu twórców tej epoki. Wiaziemski cenił przyjaźń, była dla niego jedną z najważniejszych wartości w życiu. Bez wątpienia utrata towarzyszy była przyczyną smutku poety, poczucia nieznośnej samotności.

Podobne podszyte pesymizmem przemyślenia na temat przebytej drogi życiowej odnajdziemy w wierszu *Świadomość (Сознание, 1854)*. Starość jest trudna do zniesienia dla podmiotu lirycznego, pełna smutku związanego z refleksjami na temat własnego życia. Z żalem zauważa on, że zaprzepaścił talent, który otrzymał w darze od Boga, z powodu braku wytrwałości,

wrodzonego lenistwa; tracił czas na próżnych rozmyślaniach, dlatego brak w jego dorobku znaczących osiągnięć: „Как много праздных дум, а подвигов как мало [Ibidem, 129]. Jego życiowa droga naznaczona jest cierpieniem, usiana utratą bliskich osób, dzieci, przyjaciół; gdy spojrzy wstecz, widzi jedynie zgliszcza, ruiny. Wszelkie próby ucieczki przed przeznaczeniem, opatrnością zakończyły się fiaskiem, teraz gdy zbliża się koniec, pozostała mu jedynie smutna świadomość, że egzystuje zawieszony pomiędzy światem żywych i umarłych:

Я только сознаю, что разучился жить
Но умирать не научаюсь. [Ibidem]

W wierszach *12 lipca 1854 roku*, *Świadomość* zauważamy charakterystyczny dla filozofii romantyzmu fatalizm; jednostka odczuwa ulotność, marność swojej ziemskiej egzystencji, nie jest w stanie uciec przed przeznaczeniem.

W utworze *Wzgórza Vvedenskie (Введенские горы, 1869)* Wiaziemski przywołuje ukochaną rodzicielkę, którą stracił we wczesnym dzieciństwie. Przyczynkiem do wspomnień staje się spacer po cmentarzu, na którym znajduje się mogiła matki poety. Cmentarz położony wśród wzgórz jest dla niego miejscem uświęconym. Obraz rodzicielki towarzyszył podmiotowi lirycznemu przez całe życie, matka czuwała nad nim zza światów, była wsparciem w trudnych chwilach. Dlatego wyraża on żal, że nie mógł słuchać rad, wskazówek, brakowało mu jej obecności na co dzień. Dzisiaj pragnie opowiedzieć bohaterce utworu o swoim całym życiu, o dobrych i złych chwilach, chce odnaleźć w niej sprawiedliwego, lecz i wyrozumiałego sędziego. Podmiot liryczny stwierdza, że nic ani nikt w życiu człowieka, nie jest w stanie wynagrodzić braku matki. Ten, kto cierpiał i znalazł wsparcie w rodzicu w trudnych momentach życia, nie poznał prawdziwego smaku cierpienia. Wraz z upływem lat czuje coraz bardziej obecność matki, przygotowuje się na spotkanie z nią i innymi bliskimi jego sercu zmarłymi, zdaje się słyszeć ich głosy. Spacer po miejscu hierofanicznym (uświęconym i wysokim) [Eliade 1993], rozmyślania o sprawach ostatecznych pozwalają człowiekowi zapomnieć o codzienności:

Кладбище нам урочище смиренья
И отрезвляет душу в нас и ум:
В затишье сем спят жизни треволнения,
И прений суетных здесь замирает шум. [Вяземский 1887, XII, 414]

Również obserwacja jesiennego pejzażu rodzi refleksję na temat ludzkiej kondycji oraz roli wspomnień w życiu człowieka (*Las – Лес, 1873*). Widok spadających z drzew liści przypomina o ulotności ludzkiej egzystencji. Przyroda jednak odrodzi się znów wiosną, zaś człowiek z uwagi na swój podeszły wiek może nie doczekać tej pory roku. W zestawieniu z nieśmiertelną, wieczną przyrodą jednostka ludzka jawi się jako krucha, marna, co skłania podmiot liryczny do konstatacji, że wspomnienia to jedyne, czego nie utracimy, co zostaje na zawsze w naszej pamięci:

Но свежей роскошью ветвей
Весной очнется вновь дуброва,
А нам на пепеле наших дней
Цветущих не дожидаться снова! [Ibidem, 458]

Przyroda w omówionych wierszach Wiaziemskiego jest nie tylko piękna i tajemnicza, lecz także ma duszę, jest nieśmiertelna, cyklicznie odradza się, co stanowi odzwierciedlenie filozofii panteistycznej. Podmiot liryczny postrzega naturę zgodnie z filozofią Schellinga jako siłę żywą i twórczą [Tatarkiewicz 2003, 209].

Refleksje na temat losu człowieka odnajdziemy również w wierszu *Życie jest krótkie, ale nie wszystko szybko przemija ... (Жизнь коротка но не все же скоротечно..., 1876)*¹. Na drodze przemijania tylko pamięć przeszłości wspiera istotę ludzką. Traci ona lata, życie, ale nie zawodzi jej wspomnienie minionego:

Нам изменяют дни, но память нам верна
И в темном небе нашем путь свой млечной
Звездами золотит она. [Вяземский 1887, XII, 516]

U kresu życia człowieka wspomnienia są niczym piękny kwiat, wydzielający przyjemną woń, tylko one ubarwiają jego samotną starość. W wierszu pojawia się metafora: życie – uczta, zaś przypominanie zostało porównane do wspaniałego napoju, który raduje serce biesiadnika. Podmiot liryczny wznosi toast za przeszłość w imieniu przedstawicieli starego pokolenia. Kieruje swój apel do młodych – do nich należy przyszłość, ale powinni pamiętać o tym, że przeszłość to własność poprzednich pokoleń.

Medytacją o życiu i znaczeniu w nim wspomnień jest również tekst *We wspomnieniach szukam natchnienia... (В воспоминаниях ищу я вдохновенья..., 1877)*. Jego podmiot liryczny żyje pamięcią o przeszłości, całą jego egzystencję wzbogaca rozpamiętywanie minionych wydarzeń: „Одною памятью живу я наизусть” [Ibidem, 535]. Drogę życiową, którą przeszedł porównuje do bitwy. Tylko on jeden w niej ocalał, aby z troską zbierać ciała poległych braci. Przyjaciele wciąż żyją w jego duszy, a on wierzy, że czekają w zaświatach na spotkanie ze swoim, ze względu na podeszły już wiek, „spóźnionym bratem”:

Хоть мертвые, но мне они живые братья:
Их жизнь во мне, их дней я пасмурный закат
И ждут они, чтоб в их загробные объятья
Припал их старый друг, их запоздавший брат. [Ibidem]

Podsumowanie życia poety odnajdziemy natomiast w utworze *Życie nasze w podeszłym wieku – znoszony szlafrok... (Жизнь наша в старости – изношенный халат..., 1877)*. Podmiot liryczny, korzystając ze śmiałego porów-

¹ Wiersz pochodzi z cyklu *Ze zbioru wierszy: Chandra z przeblyskami (Из собрания стихотворений: Хандра с проблесками)*, który znalazł się w XII t. *Pełnego wydania utworów Wiaziemskiego*, zob. [Полное собрание сочинений князя... 1878-1896].

niania, zestawia swoje życie ze starym, znoszonym szlafrokiem, który wstyd jest nosić, ale żal też go wyrzucić. Szlafrok służył mu wiernie w życiowych zmaganiach, stąd nosi na sobie dziury po kulach, ślady przeszłości. Stanowią one dużą wartość emocjonalną, dlatego przechowuje go z czcią i miłością. Poeta konstatuje, że lubi swe życie, mimo iż teraz często sprowadza się ono tylko do wywoływania przeszłości. Powrót do szczęśliwych chwil dzieciństwa, młodości, możliwy jedynie we wspomnieniach, przynosi podmiotowi lirycznemu radość podszytą smutkiem:

Еще люблю подчас жизнь старую свою
С ея ущербами и грустным поворотом,
И, как боец свой плащ, простреленный в бою,
Я хожу свой халат с любовью и почетом. [Ibidem, 550]

W wierszu *Przeszłość* (*Былое*, 1862) życie ludzkie zostało porównane do drogi, człowiek zaś to strudzony pielgrzym, który znajduje się u kresu swojej podróży. W tej sytuacji porzuca już nadzieje i nowe pragnienia, modli się o spokój. Zmęczony wędrowiec lubi powracać do minionych dni i tych, których spotkał na swej długiej, trudnej drodze. Podmiot liryczny konstatuje, że pamięć przeszłości rozświetla naszą tułaczkę życiową, pozwalając skupić się na tym, co dobre, wyzwalając w nas pozytywne uczucia:

И прожитые дни и бывшие лица –
Все тени милые – теснятся в нашу грудь. [Вяземский 1887, XI, 401]

Swoistym podsumowaniem życia Wiaziemskiego jest również tekst *Bitwa życiowa* (*Битва жизни*, 1861). Po raz kolejny życie poety zostało w nim porównane do bitwy, walki, z której on jeden cudem ocalał. Podmiot liryczny wiersza został sam na polu zmagają, wokół niego leżą ciała bliskich jego sercu towarzyszy. Wspomina drogę życiową swoją oraz przyjaciół – każdy z nich miał marzenia i cele, wszyscy byli pewni, że zrealizują swoje zamierzenia. Niestety, śmierć pokrzyżowała im plany, niektórzy odchodzili z tego świata zbyt wcześnie, w młodości, gdy znajdowali się w rozkwicie swoich sił. Z biegiem lat „szeregi oddziału” coraz bardziej topniały, ubywali kolejni przyjaciele, zaś droga życiowa pozostałych stawała się trudniejsza. Podmiot liryczny skarży się dzisiaj na samotność, pozostaje mu jedynie oplakiwać tych, którzy odeszli.

Rozważania na temat wartości wspomnień w życiu człowieka oraz spuścizny poprzednich pokoleń odnajdziemy także w wierszu *Drażni mnie Pan pięknymi wierszami...* (*Меня вы дразните прекрасными стихами...*, 1866). Podmiot liryczny wyraża żal, iż pomimo wielu podróży, które odbył, nie udało mu się nigdy odwiedzić Grecji. Przenosi się myślami do tego kraju, ojczyzny wspaniałych bohaterów i obywateli, gdzie na „żywej ziemi” rozkwitała poezja i sztuka. Nie dane mu było pokłonić się „świętym ruinom”, w pozostałościach starożytnych budowli można odnaleźć prochy bogów i do dzisiaj nad tą ziemią unoszą się cienie muz. Podmiot liryczny uważa, że dorobek Greków, ich wkład

w rozwój kultury i literatury jest nieoceniony, a imiona twórców Hellady zapisały się na zawsze w historii ludzkości, uzyskały nieśmiertelność. Dzisiejszy świat pełen jest kłamstwa i przemocy, jedyna droga ucieczki to pogrążenie się we wspomnieniach. Dla „tęskniącej duszy” nie ma pokarmu w terażniejszości, mimowolnie wraca ona myślami do przeszłości, ponieważ:

Там вечный бьет родник сочувственных преданий,
Там пролилась бы в грудь их свежая струя. [Вяземский 1887, XII, 275]

Podmiot liryczny również chciałby przenieść się do świata wspomnień, gdyż tylko tam mógłby poczuć się spełnionym człowiekiem:

Там я сознать бы мог в тени воспоминаний
И с гордостью сказать, что человек и я. [Ibidem]

Przecucie zbliżającej się śmierci staje się dla Wiaziemskiego przyczynkiem do podsumowania przebytej drogi życiowej w utworze *Jeszcze jedna wypowiedź* (*Еще одно последнее сказанье*, 1874). Podmiot liryczny wiersza znajduje się u kresu istnienia, patrzy w przeszłość bez smutku, jest przekonany, że dostał od losu wszystko, co miał otrzymać, dziś nie oczekuje niczego nowego. Dzięki różnorodnym egzystencjalnym doświadczeniom, wzlotom i upadkom dojrzał, poznał, czym jest radość, miłość, ale zakosztował też gorzkiego smaku łez. Dzisiaj wspomina minione lata, powracają dawne obrazy, przeżycia jak w „smutnym śnie”:

Все это было, и как в смутном сне
Мерещатся дневные впечатления,
Так этих дней минувших отраженья
В туманных образах скользят по мне. [Ibidem, 480]

Analiza własnych doznań pozwala wysnuć twierdzenie, iż życie człowieka jest jak morze, on sam zaś to pływak, wznoszony przez fale, przyplawy i odpływy. To, tradycyjne dla romantyzmu, porównanie trafnie oddaje zmienność ludzkiego losu, obecność w życiu człowieka zarówno radości, jak i smutku, przeplatanie się pozytywnych i negatywnych doświadczeń.

W przeanalizowanych wierszach (*Życie jest krótkie, ale nie wszystko szybko przemija...*, *We wspomnieniach szukam natchnienia...*, *Bitwa życiowa*, *Przeszłość*, *Jeszcze jedna wypowiedź*) odnajdujemy porównanie życia człowieka do bitwy, uczty, drogi, podróży morskiej; jednostka przedstawiona została jako tułacz, wędrowca, pielgrzym, żeglarz. Zestawienia te, obecne w liryce Wiaziemskiego, były częste u twórców epoki romantyzmu.

Motyw wspomnień to jeden z najczęstszych motywów w późnej liryce Wiaziemskiego (twórczość poetycka lat 50-70.). W swoich utworach autor *Pierwszego śniegu* wiele miejsca poświęca zmarłym przyjaciółom, do grona których należeli m.in. Mikołaj Karamzin, Wasilij Żukowski, Alekander Puszkina, Eugeniusz Boratyński, Antoni Delwig (*Do przyjaciół*, *Ten ma sto lat*, *Stypa*, *12 lipca 1854 roku*), wspomina także ukochaną matkę (*Wzgórza Vvedenskie*).

Wspomnienia dotyczą miejsc, które Wiaziemski odwiedził podczas licznych podróży (*Drażni mnie Pan pięknymi wierszami...*). Przybierają one również charakter podsumowania własnego życia, refleksji nad losem człowieka (*12 lipca 1854 roku, Świadomość, Las, Życie jest krótkie, ale nie wszystko szybko przemija..., Przeszłość, Jeszcze jedna wypowiedź..., Życie nasze w podeszłym wieku – znoszony szlafrok...*); rozmyślań nad spuścizną poprzednich pokoleń. Poeta jest strażnikiem pamięci o dokonaniach przodków, znakiem ciągłości pokoleń: starego, które już utracił, i nowego (*Ten ma sto lat, 12 lipca 1854 roku, Życie jest krótkie, ale nie wszystko szybko przemija..., Bitwa życiowa*).

W przeanalizowanych utworach motyw wspomnień łączy motywy ludowe, tradycyjne dla romantyzmu; odnotowujemy tradycyjne zestawy porównań: życie – uczta, życie – droga, życie – podróż morska. Przyroda została przedstawiona w duchu filozofii panteistycznej, która uznaje naturę za byt samoistny, obdarzony życiem; koncepcja ta podnosi problem obecności w niej Absolutu [Kowalczykowa 1990, 71, 72-73]. Człowiek na tle wiecznej, nieśmiertelnej natury odczuwa kruchość, marność swojej ziemskiej egzystencji. Na tej podstawie możemy wysnuć twierdzenie o związku późnej liryki Wiaziemskiego z tradycją epoki romantyzmu².

Bibliografia

- Bondarenko Váčeslav. 2004. *Vázemskij*. Moskva: Molodaâ gvardiâ [Бондаренко Вячеслав. 2004. *Вяземский*. Москва: Молодая гвардия].
- Eliade Mircea. 1993. *Mit, sacrum, historia*. Warszawa: PIW.
- Gillel'son Maksim Isaakovič. 1982. *P.A. Vázemskij*. W: *Vázemskij Petr Andreievič. Sočineniâ v 2-h tomach*. Moskva: Hudožestvennaâ literatura: 1-9 [Гиллельсон Максим Исаакович. 1982. *П.А. Вяземский*. W: *Вяземский Петр Андреевич. Сочинения в 2-х томах*. Москва: Художественная литература: 1-9].
- Ginzburg Lidiâ Ákovlevna. 1986. *P.A. Vázemskij*. W: *P.A. Vázemskij. Stihotvoreníâ*. Leningrad Sovetskij pisatel': 5-50 [Гинзбург Лидия Яковлевна. 1986. *П.А. Вяземский*. W: *П.А. Вяземский. Стихотворения*. Ленинград: Советский писатель: 5-50].
- Kowalczykowa Alina 1990. *Czym był romantyzm?* Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Perel'muter Vadim 1993. „*Zvezda razroznennoj pleâdy (...)*”. *Žizn' poëta Vázemskogo, pročitannaâ v ego stihah i proze, a takže v zapiskah i pis'mah ego souremennikov i družej*. Moskva: Knižnyj sad [Перельмутер Вадим. 1993. „*Звезда разрозненной плеяды! (...)*”. *Жизнь поэта Вяземского, прочитанная в его стихах и прозе, а также в записках и письмах его современников и друзей*. Москва: Книжный сад].
- Polnoe sobraniesočinenij knâzâ P.A. Vázemskogo*. 1878-1896. T. I-XII. Sankt Peterburg: Tipografiâ M.M. Staslûleviča [Полное собрание сочинений князя П.А. Вяземского. 1878-1896. T. I-XII. Санкт Петербург: Типография М.М. Стаслюевича].

² Szerzej o związkach późnej liryki Piotra Wiaziemskiego z romantyzmem zob. [Тoczyńska-Pęksa 2014].

- Tatarkiewicz Władysław 2003. *Historia filozofii*. T. II. Warszawa: PWN: 209.
- Toczyńska-Pęksa Anna. 2014. *Lirika P.A. Vázemskogo 50-, 60-, 70-h godov XIX v. v kontekste tradicii romantizma (Problema hudožestvennoj celostnosti)*. W: *Russkaâ literatura konca XIX-XX veka: dialog s tradiciej*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego: 35-59 [*Лирика П.А. Вяземского 50-, 60-, 70-х годов XIX в. в контексте традиции романтизма (Проблема художественной целостности)*]. W: *Русская литература конца XIX-XX века: диалог с традицией*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego: 35-59].